

**PARTNERSTWO PUBLICZNO-PRYWATNE Infrastruktura komunikacyjna kraju**

## Przedsiębiorcy przejmą utrzymanie dróg wojewódzkich

**Dolny Śląsk chce oddać w ręce prywatnego biznesu wszystkie drogi wojewódzkie. Prywatne firmy za ich remont i konserwację będą otrzymywać czynsz.**

W grę wchodzi zarządzanie 2300 km dróg wojewódzkich. Na razie, po koniec sierpnia, wystartuje projekt pilotażowy, który obejmie ok. 200 km. Ma być realizowany w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Umowy będą zawierane na 12 lat. Skorzystać mają obie strony kontraktu.

– Jeśli miasta nie stać na samodzielne, kompleksowe remonty dróg, to PPP może się tu sprawdzić. Od inwestora prywatnego miasto uzyska kapitał na niezbędne inwestycje drogowe bez zadłużania się. A przedsiębiorca otrzyma gwarancję okresowych, zwykle miesięcznych, płatności – ocenia Rafał Cieślak z **Kancelarii Doradztwa Gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz**.

### Korzyści dla biznesu

To pierwszy w Polsce projekt na tę skalę. Partner prywatny będzie remontować drogi, dbać o ich utrzymanie latem i zimą przez określony w umowie czas. W zamian za to dostanie opłatę. Aby ułatwić małym i średnim firmom wejście w ten biznes, drogi będą podzielone na kilkudziesięciokilometrowe odcinki, a każdy z nich obejmie odrębna umowa PPP. Inwestor będzie musiał się przykładać do swych obowiązków, bo jego wynagrodzenie będzie obniżane, gdy zaniedba odśnieżanie, koszenie pobocza czy bieżące remonty.

Jeśli rynek odpowie pozytywnie na oczekiwania zarządu województwa, w następnych latach odbędą się przetargi na kolejne odcinki dróg. Kontrakty obejmą wszystkie drogi wojewódzkie do końca 2014 r.

### Szansa na autostrady

PPP może okazać się nie tylko lekarstwem na łatanie dziurawych dróg. To również szansa na budowę autostrad.

– Remonty można potraktować jako pierwszy krok, taki poligon doświadczalny, który pomoże samorządom podjąć decyzje w sprawie budowy dróg w tej formule – mówi Rafał Cieślak.

Według niego nie ma też żadnych przeszkód, aby

budować autostrady dzięki PPP.

– Jednak przy tego typu projektach najważniejsze jest przygotowanie inwestycji, a to niestety trwa. Presja czasowa związana z Euro 2012 nie sprzyjała wykorzystaniu PPP.

– Łatwiej i bezpieczniej było więc wybrać klasyczne zamówienie publiczne – dodaje.

Na Zachodzie pierwsze projekty PPP przeprowadzała zazwyczaj administracja rządowa.

– U nas jest odwrotnie. Nie ma projektów pilotażowych, samorzady pierwsze wchodzi w PPP. Rząd będzie miał się czego od nich uczyć – komentuje Cieślak.

[ewa.ivanova@infor.pl](mailto:ewa.ivanova@infor.pl)